

## Od Redakcji.

**Z powodów niezależnych od Redakcji, numer dzisiejszy „Młodego Narodowca“ dochodzi do rąk Naszych Czytelników ze znacznym opóźnieniem, natomiast numer świąteczny, o powiększonej objętości, ukaże się prawdopodobnie przed 1-szym kwietniem!**

**REDAKCJA.**

To tylko jeden drobny odcinek życia. Zapytajmy się dalej, jak wygląda opieka nad chłopem. Dla niego nie istnieją „kasy chorych“, ubezpieczenia do bezrobocia itd., dla niego niema wykładów, czytelników, świetlic! Ni państwo, ni warstwa bogata nim się nie zajmuje. Jak gdyby go nie było. „chłop“ mówi się z pogardą niemal, ale ten „chłop“ potęgą jest i basta“...

W nim drzemią siły niezbadane jeszcze. W jego duszy najdroższe myśli jego moralność — najprostsza i najcenniejsza. Tu nie widać tych wszystkich miazmatów, które unoszą się nad naszą kulturą burżuazyjno-żydowską.

Nie zrzucamy jednak winy na innych, samiśmy temu winni. Nasi ojcowie z książką i wykładem szli pod strzechę, w czasie wolnym przebywali wśród ludu — dziś ta praca znów leży odłogiem. Jeśli niema pieniędzy na wykładowców i szkoły kształcące, to niech idea pchnie wśród ludu masy tych, którzy mogą i czas mają to czynić. Na wakacje tysiące studentów rozjeżdża się, by nudzić się lub bawić niech sobie każdy z nas zamiast nart, saneczek i kajaków, obierze jedną wieś i tu pracuje. Niech pomaga chłopom w polu, a gdy wieczorem, czy w niedzielę wszyscy wypoczywają, niech uczy. Niech nie mówi zaraz o polityce, ale o tem, co to jest Polska jaka jest jej historia i zadania, o wszystkim tem, o czem wie, — niech niesie wiedzę i budzi myśl. A przy tem niech też słucha starych gospodarzy, niech i od nich się uczy, bo tam może nieraz głębsze myśli tkwią, niż w najmodniejszych książkach.

Tak pracując i kładąc cegiełkę po cegiełce pod żywy gmach narodu, będziemy sobie mogli powiedzieć, że dobrze przysłużyliśmy się wielkiej Polsce — ojczyźnie i matce wszystkich swych obywateli.

„Głos“.

T. WIT.

## Z ruchu Młodych.

**Powiat białski.** W ostatnim czasie, na terenie powiatu białskiego odbyło się parę większych zebrań z udziałem p. posła Petryckiego i p. posła Dzierżawskiego. Duże zebranie odbyło się m. in. w Międzybrodziu Białym, na którem przemawiał poseł Petrycki, następnie znowu w Bielsku, w sali Domu Polskiego miało się odbyć wielkie zebranie, na którem miał również przemawiać poseł Petrycki — niestety jednak, Władze administracyjne nie dopuściły do odbycia się zebrania, na które przybyło około 700 osób. W ostatnim czasie, prawie przed samem rozpoczęciem zebrania, przybyło około 100 policjantów uzbrojonych w helmy i pałki gumowe i do zebrania nie dopuścili.

Poseł Dzierżawski przemawiał na wielkim zebraniu w Korach, w którem wzięło udział około 1250 osób.

Ponadto, na całym szeregu znowu mniejszych zebrań w poszczególnych miejscowościach przemawiali jeszcze p. Rymar Stanisław (młody) i delegat Wydz. wojewódzkiego kol. Jelonkiewicz z Krakowa.

**Powiat żywiecki.** Doniosłym krokiem w pracy narodowej w powiecie żywieckim, jest utworzenie i otwarcie dwóch sekretariatów obwodowych — w Jeleśni i w Milówce. Otwarcia sekretariatu obwodowego w Jeleśni dokonał p. Red. Zajączek, w dniu 18 lutego. Przy tej sposobności odbyła się też pierwsza obwodowa konferencja, na którą tak prezes i kol., jakoteż i kierownicy Grup Młodych Str. Nar. stawili się w komplecie. Podczas konferencji przemawiał p. red. Zajączek — omawiając obszernie sprawy organizacyjne. W dyskusji przemawiał kol. W. Widz, z Przyborowa, obwodowy kierownik Młodych S. N. oraz przemawiało też paru innych. Popołudniu

tegoż dnia odbyło się zebranie członków miejscowego Koła Str. Nar. w Jeleśni, wieczorem zaś podobne zebranie odbyło się w Pewli Wielkiej przy udziale około 120 osób. Na obydwu zebraniach, obszernie referaty o ideologii narodowej, wygłosił pan red. Zajączek,

W następną niedzielę t. j. 25. II znowu Milówka miała zaszczyt gościć u siebie p. Red. Zajączka, który tam przybył celem dokonania otwarcia sekretariatu obwodowego. Również i tutaj odbyła się konferencja obwodowa, a później, tak w niedzielę, popołudniu, jak również i w poniedziałek a przedtem w piątek i sobotę t. j. 23 i 24 II. odbyło się w okolicy Milówki, Rajczy i Ujsoł — kilka zebrań z udziałem p. red. Zajączka.

Wysoko charakterystycznym przytem jest to, że miejscowi księża, tak w Milówce, jak i w Jeleśni odmówili poświęcenia lokali przeznaczonych na sekretariaty obwodowe, motywując to tem, że narazili by się przez to na różne nieprzyjemności i szykany. Jest to tembardziej dziwne, że jak nam wiadomo cały szereg księży bierze udział w uroczystościach i imprezach organizowanych przez potępione przez Episkopat Polski organizacje, jak Zw. Pracy Obyw. Kobiet i Legion Młodych

## Napad na p. red. Zajączka.

W dniu 26 lutego b. r. podczas zebrania w Soli, pow. Żywiec, niejaki L. Kuś usiłował dokonać zamachu na osobę p. red. Zajączka. Jednak na szczęście nie udało mu się, a obecni na sali dali mu taką nauczkę, że zapewne już nigdy więcej nie będzie miał odwagi na coś podobnego się odważyć. Z całego tego incydentu — p. Red. Zajączek, wyszedł prawie bez szwanku.